



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1928)**

183. posiedzenie  
Komisji Obrony Narodowej  
i Bezpieczeństwa Publicznego  
w dniu 5 września 2005 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie z działalności Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego Senatu RP V kadencji.

*(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 35)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Wiesław Pietrzak)*

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Szanowni Panowie, otwieram sto osiemdziesiąte trzecie posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Po czterech latach pracy w komisji piątej kadencji mam przyjemność w dniu dzisiejszym poprowadzić – mam nadzieję – ostatnie posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego w tej kadencji.

Serdecznie witam wszystkich państwa, którzy zechcieli przyjąć nasze zaproszenie na to podsumowujące posiedzenie komisji.

Serdecznie witam pana marszałka Senatu, pana Longina Pastusiaka, który był przez dwa lata, ponad dwa lata, członkiem Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego...

*(Senator Longin Pastusiak: Póki mnie nie skreśliliście.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...i jedynie regulamin spowodował, że dalej nim nie jest.

Witam panią wicemarszałek Senatu, panią Jolantę Danielak, która również uważa do dnia dzisiejszego, że jest to jej komisja, tak samo jak pan marszałek, ale również nie jest członkiem komisji.

Witam serdecznie również pana senatora Tadeusza Bartosa, który był przez pewien okres członkiem tej komisji.

Serdecznie witam szanownych państwa, z którymi współpracowaliśmy na co dzień.

Witam szefa resortu obrony narodowej, pana ministra Jerzego Szmajdzińskiego. Serdecznie witam, Panie Ministrze. *(Oklaski)*

Tak jest, brawa się należą.

Witam występującego w imieniu ministra spraw wewnętrznych podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Jana Schöna. Serdecznie witam. *(Oklaski)*

Witam naszego wypróbowanego przyjaciela, którego zakres obowiązków, odpowiedzialności i, jak myślę, przyjemności dotyczy tych, którzy służbę dla ojczyzny zakończyli i kontynuują ją w inny sposób. Witam kierownika Urzędu do spraw Kombatanów i Osób Represjonowanych, pana ministra Jana Turskiego. Serdecznie witam. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo, zaszczytli nas w dniu dzisiejszym i serdecznie witam: pana generała broni Stanisława Targosza, dowódcę Sił Powietrznych... *(oklaski)* ...pana admirała floty Romana Krzyżelewskiego, dowódcę Marynarki Wojennej... *(oklaski)* ...zastępcę dowódcy Wojsk Lądowych, pana generała dywizji Zbigniewa Cieślika...

---

(oklaski) ...dowódcę Dowództwa Operacyjnego, występującego w imieniu szefa Sztabu Generalnego, pana generała broni Henryka Tacika. (Oklaski)

Witam pana generała Witolda Szymańskiego, dyrektora sekretariatu ministra obrony narodowej. (Oklaski)

Witam szefa Wojskowych Służb Informacyjnych, pana generała Marka Dukaczewskiego. (Oklaski)

Witam szefa Zarządu Śledczego Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej, występującego w imieniu komendanta głównego, pana pułkownika Edwarda Jaroszu-ka. (Oklaski)

Witam pana Andrzeja Jaworskiego, tego, który gniazda rodzinne dla kadry wije, prezesa Wojskowej Agencji Mieszkaniovej. (Oklaski)

Witam prezesa Agencji Mienia Wojskowego, pana Ireneusza Sakowskiego. I jednocześnie w imieniu komisji gratuluję objęcia tak ważnego stanowiska, bo to stało się niedawno. (Oklaski)

Witam serdecznie zastępcę Komendanta Głównego Policji, pana nadinspektora Dariusza Nagańskiego. (Oklaski)

Witam Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej, pana nadbrygadiera Piotra Buka. (Oklaski)

Witam Komendanta Głównego Straży Granicznej, pana generała dywizji Józefa Klimowicza. (Oklaski)

Witam zastępcę szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, pana Zbigniewa Goszczyńskiego. (Oklaski)

Witam szefa Biura Ochrony Rządu, pana generała dywizji Grzegorza Mozgawę. (Oklaski)

Szanowni Państwo, niewiele by z nas było...

Witam pana pułkownika Piotra Pertka, dyrektora Centrum Informacyjnego MON. Z całym zespołem, Panie Pułkowniku, który jest tu obecny. (Oklaski)

Witam przedstawicieli mediów, szczególnie tygodnika „Polska Zbrojna”. (Oklaski)

Szanowni Państwo, nasza praca jest przede wszystkim pracą legislacyjną, a nie działałoby się u nas tak dobrze, gdyby nie Biuro Legislacyjne.

Witam panią dyrektor Biura Legislacyjnego Senatu, panią Ewę Polkowską. Serdecznie witam. (Oklaski)

Oglądam się, czy jeszcze kogoś nie powitałem.

(Głos z sali: Wszystkich pozostałych.)

Witam serdecznie.

Powitałem wszystkich w imieniu członków komisji, w imieniu całej komisji, a teraz witam szanowną panią senator Marię Berny i panów senatorów, którzy są obecni na dzisiejszym posiedzeniu komisji.

Szanowni Państwo! Pani Senator! Panowie Senatorowie!

Porządek dzisiejszych obrad przewiduje przede wszystkim przyjęcie sprawozdania z czteroletniej działalności komisji.

Czy ktoś z państwa senatorów ma uwagi do proponowanego porządku?

Nie ma uwag, wobec tego uznaję, że porządek został przyjęty.

Przechodząc do sprawozdania, informuję wszystkich, że sprawozdanie takowe zostało dostarczone wszystkim państwu senatorom wraz z załącznikami. Ponieważ sprawozdanie jest dość długie, to choć wprowadzić nie należę do jękających się, czyta-

nie tego sprawozdania trwałoby i tak bardzo długo. Proszę pozwolić, że ja jedynie to sprawozdanie streszczę.

Dla porządku chcę wszystkim przypomnieć, że Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, która po raz pierwszy przyjęła taką nazwę i taki zakres działalności, została powołana 26 października 2001 r. w następującym składzie: pan Jerzy Adamski, pani Maria Berny, pani Jolanta Danielak...

Przepraszam, że odczytuję według alfabetu, ale jest demokracja.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...pan Józef Dziemdziała, pan Jerzy Konieczny...

*(Głos z sali: Janusz.)*

Janusz Konieczny, przepraszam.

...pan Grzegorz Niski, pan Longin Pastusiak, pan Wiesław Pietrzak, pan Lesław Podkański, pan Henryk Stokłosa.

W trakcie kadencji dołączył do nas pan Tadeusz Bartos 5 lutego 2003 r., a 3 czerwca 2004 r. ze składu komisji odeszli państwo senatorowie, marszałkowie Senatu, pan profesor Longin Pastusiak i pani Jolanta Danielak, oraz 16 grudnia tego roku pan Tadeusz Bartos. Ja miałem zaszczyt przewodniczyć komisji, zastępcami byli: pan Józef Dziemdziała i pan Lesław Podkański. W takim składzie komisja pracowała przez cztery lata.

Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego funkcjonowała w zakresie przedmiotowego zakresu działania, określonego w załączniku do uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej – proszę pozwolić, że nie będę tego przedstawiał. Przedmiotowy zakres kompetencji komisji obrony obejmował sferę obronności i bezpieczeństwa państwa, przemysłu zbrojeniowego, działania i funkcjonowania sił zbrojnych oraz służb publicznych związanych z bezpieczeństwem publicznym oraz inne sprawy związane z bezpieczeństwem publicznym.

Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego piątej kadencji odbyła – wraz z dzisiejszym posiedzeniem – sto osiemdziesiąt trzy posiedzenia, rozpatrując sto siedem uchwalonych przez Sejm ustaw, w tym jedna była własną inicjatywą komisji. Ponadto pięć projektów uchwał Senatu oraz dwa projekty ustaw, ale jedna do nas wróciła, ponieważ druga ustawa, jak państwo senatorowie wiecie, nie została przez Sejm rozpatrzona, chodzi o ustawę kombatancką dotyczącą minerów. Trzydzieści cztery spośród tych ustaw stanowiły ustawy o ratyfikacji umów międzynarodowych. Komisja zgłosiła łącznie czterysta pięćdziesiąt jeden poprawek, z których ponad 90% zostało przyjętych przez Senat, a następnie również przez Sejm.

Wśród inicjatyw ustawodawczych i uchwałodawczych był projekt uchwały w sześćdziesiątą rocznicę zakończenia II wojny światowej, i to niedawno. Komisja przygotowała też dwa projekty ustaw, o których mówiłem: projekt ustawy o powszechnym obowiązku obrony został rozpatrzony, przyjęty przez Sejm, a następnie również przez Senat; projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji nie został niestety przyjęty przez Sejm, nie był po prostu rozpatrywany – to nie tak, że nie został przyjęty, nie był rozpatrywany.

Komisja rozpatrzyła też cztery ustawy budżetowe w zakresie spraw związanych z obroną narodową oraz sprawami wewnętrznymi, przedstawiając Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, bo takie mamy zgodnie z procedurą kompetencje, łącznie trzynaście poprawek, z których większość została przyjęta. Chcę powiedzieć, że najbardziej

znamienna poprawka dotyczyła zwiększenia budżetu na płace służb mundurowych w resorcie spraw wewnętrznych i w więziennictwie, zwiększenia budżetu o 50 milionów zł, co się zmaterializowało i co zostało bardzo dobrze przyjęte przez służby mundurowe, przełożyło się to na podwyżkę płac w bieżącym roku, od początku roku... z wejściem w ubiegłym roku w październiku, bo tak by trzeba dla ścisłości powiedzieć.

W latach 2003–2005 Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, wspólnie z Komisją Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisją Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, rozpatrzyła sprawozdania ze stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działań realizowanych w tym zakresie. Komisja walnie przyczyniła się do tego, że nasze stanowiska były bardzo bogate i zostały spożytkowane w różnych instytucjach i resortach dla poprawienia stanu bezpieczeństwa na drogach.

Komisja odbyła dwanaście posiedzeń wyjazdowych. Nie zawsze łączyło się to z wyjazdami w teren bardzo daleko, część z nich po prostu nazywała się wyjazdowymi, ale odbyła się w Warszawie, i to przede wszystkim w początkowym okresie funkcjonowania komisji w celu zapoznania się z działalnością tych służb, tych rodzajów wojsk, tych instytucji, które znajdowały się w zakresie naszej działalności.

Komisja odbyła osiem posiedzeń seminaryjnych, zorganizowała również dwie konferencje. Komisja odbyła trzydzieści jeden posiedzeń problemowych, podejmując debaty dotyczące ważnych dla obronności i bezpieczeństwa państwa tematów na posiedzeniach odbytych w Senacie oraz na posiedzeniach wyjazdowych. Cztery z tych posiedzeń miały dodatkowo uroczysty charakter, ponieważ były związane z ważnymi dla Polski rocznicami.

Wnioski z większości posiedzeń problemowych komisja przedstawiła w stanowiskach, opiniach i uchwałach, których kopie są dołączone do niniejszego sprawozdania. Dokumenty te były przekazywane sukcesywnie zainteresowanym instytucjom i resortom.

Szanowni Państwo, współpracowaliśmy ze wszystkimi, staraliśmy się dobrze wypełniać swoje parlamentarne obowiązki, ale staraliśmy się również wnikać w problematykę w terenie. Odbyliśmy szereg spotkań, rozmów, a sygnały z terenu, które docierały do senatorów, były również przekazywane do resortów, z którymi mieliśmy przyjemność współpracować.

Osobiście mam ogromną satysfakcję, że mogłem kierować takim wspaniałym zespołem. I za to pani senator, pani marszałek przede wszystkim, panu marszałkowi i pozostałym państwu senatorom serdecznie dziękuję.

Ale myślę, że w imieniu komisji należą się bardzo piękne i bardzo duże podziękowania tym, z którymi mieliśmy zaszczyt współpracować, przede wszystkim ministrom obrony narodowej, ministrowi spraw wewnętrznych, kierownikowi urzędu do spraw kombatantów, służbom specjalnym. A także podległym instytucjom, rodzajom wojsk i służb, agencji mienia i agencji mieszkaniowej, służbom mundurowym resortu spraw wewnętrznych. Nie sposób w dniu dzisiejszym przedstawić tych podziękowań w krótkich słowach, każdy bowiem z nas, senatorów, kiedykolwiek zwrócił się do resortu, do szefów resortów lub do kierowników instytucji, zawsze został poważnie i merytorycznie pokierowany i sprawa była ku zadowoleniu obu stron realizowana.

Dziękując teraz wszystkim za tę czteroletnią współpracę, proszę pozwolić, że w imieniu komisji wręczymy dzisiaj takie skromne podziękowania tym, którym duczaliśmy na co dzień, z którymi współpracowaliśmy, a którym chcieliśmy podziękować za cierpliwość, kompetencję i wiele ciepłych chwil.

Czy ja mogę prosić, Pani Aniu, o te dwie rzeczy, proszę o ich podanie. A, tu są, no to dobrze.

*(Głos z sali: Nie dwie, są trzy.)*

Trzy, tak trzy.

Panie Marszałku, ja nie czuję się kompetentny, proszę więc pana marszałka, żeby pan marszałek wręczył w naszym wspólnym imieniu panu ministrowi obrony narodowej takie skromne podziękowanie.

*(Rozmowy na sali)*

Pozwalamy sobie na piśmie bardzo serdecznie podziękować. Współpraca z panem ministrem była naprawdę wspaniała, uważam, że obrona narodowa, resort obrony narodowej był tak wspaniale kierowany jak nigdy dotąd, i za to wszystko serdecznie dziękuję.

*(Głos z sali: Dobry przykład współpracy między rządem a parlamentem.)*

Pan minister Kalisz nie jest obecny, ale, Panie Marszałku, proszę na ręce...

*(Rozmowy na sali)*

Wprawdzie w resorcie spraw wewnętrznych były zmiany w tym czasie, ale współpracę każdego z ministrów, poprzedniego ministra Janika i obecnego ministra Kalisza, bardzo sobie cenimy, była ona również wspaniała, a także bardzo owocna.

Proszę przekazać od nas panu ministrowi serdeczne podziękowania. I również panu ministrowi Krzysztofowi Janikowi, jeżeli taka sposobność będzie, proszę w naszym imieniu podziękować.

*(Głos z sali: Dziękuję bardzo.)*

I pan minister Jan Turski.

### **Senator Longin Pastusiak:**

Tak, Panie Ministrze, również dziękujemy bardzo za współpracę, bo kombatanci zawsze byli przedmiotem naszego zainteresowania. Szczególnie serdecznie, bardzo osobiście dziękujemy za tę współpracę i życzymy sukcesu także i w następnej kampanii.

### **Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję, Panie Ministrze, dbał pan o swoich podopiecznych, o swoich żołnierzy wspaniale i za to serdecznie dziękuję. O odbyliśmy wiele rozmów, wiele spotkań. Dziękuję, ma pan dużą armię.

*(Kierownik Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Turski: Dziękuję bardzo.)*

I bardzo bojową.

*(Kierownik Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Turski: Prawie taką jak pan minister Szmajdziński, bo sto pięćdziesiąt tysięcy żołnierzy.)*  
*(Wesołość na sali)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Proszę państwa, chciałem podziękować również w sposób pisemny i do każdego podziękowania pozwoliliśmy sobie przypiąć taką drobną rzecz w postaci znaczka Senatu, życząc wszystkim, żeby mieli okazję w przyszłości go nosić.

Pan generał Czesław Piątas nie jest obecny, ale...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Pan generał Targosz...

(*Głos z sali: Czy ty, Leszek, słyszysz, co się do ciebie mówi?*)

(*Rozmowy na sali*)

Pan admirał Roman Krzyżelewski...

(*Rozmowy na sali*)

Pan generał Marek Dukaczewski. Serdecznie dziękuję.

(*Rozmowy na sali*)

Pan Andrzej Barcikowski nie jest obecny...

Pan Goszczyński... Serdecznie dziękuję. Mniej mieliśmy ze sobą wspólnego, bo nie byliśmy komisją do spraw...

Generalny inspektor Leszek Szreder...

(*Rozmowy na sali*)

Pan nadbrygadier Piotr Buk. Serdecznie dziękuję.

(*Rozmowy na sali*)

W imieniu całej komisji bardzo, bardzo serdecznie chcę podziękować pani Ewie Polkowskiej. Szanowni Państwo, zespół, który prowadzi pani Ewa Polkowska, jest naprawdę doskonałym zespołem, o czym wasi prawnicy mieli niejednokrotnie okazję się przekonać.

(*Głos z sali: Boleśnie przekonać.*) (*Oklaski*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Rozmowy na sali*)

Proszę pozwolić również, że złożę podziękowania naszym paniom, które musiały cierpliwie znosić fochy naszej komisji.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Głos z sali: Fochy?*)

Również. Pani Krysiu, serdecznie dziękuję i przepraszamy za wszystko, co było dla pani uciążliwe.

(*Głos z sali: Lepiej nie przypominaj.*)

Państwo Senatorowie, mam pytanie formalne: czy są uwagi do sprawozdania, z którym mieliście możliwość się zapoznać? Nie ma.

(*Głos z sali: Chcemy to przyjąć.*)

Czy są jakieś wnioski?

(*Głos z sali: Tak. Przegłosować.*)

Wobec tego dla formalności przegłosujmy.

Kto jest za przyjęciem tego sprawozdania? (7)

Dziękuję. Nikt się nie wstrzymał od głosu.

Sprawozdanie zostało przyjęte jednomyślnie.

(*Głos z sali: Nikt się nie pomylił.*)

Słucham?

(*Głos z sali: Nikt się nie pomylił.*)

Nikt się nie pomylił.

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie!

(*Głos z sali: Czy mogę prosić o głos?*)

Czy nasi goście chcieliby w tym momencie zabrać głos?

Pan minister?

**Minister Obrony Narodowej Jerzy Szmajdziński:**

Dziękuję bardzo.



Szanowni Państwo!

Ja chciałbym przede wszystkim bardzo serdecznie podziękować za taki sposób kończenia kadencji. Nie pierwszy rok jestem w polskim parlamencie, ale takiego spotkania podsumowującego i jednocześnie uroczystego nie było, co świadczy o tym, że senacka Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego wprowadza nowy obyczaj do parlamentarnej kultury politycznej, i za to ogromne dzięki. Może to w przyszłości będzie... i niech będzie kontynuowane.

Chciałem podziękować za ten dowód uznania dla naszej współpracy, to też niezwykle rzadka sprawa, bo oczywiście powinniśmy współpracować dla dobra bezpieczeństwa, dla dobra bezpieczeństwa narodowego, ale przecież w ciągu tych czterech lat musieliśmy się spierać o różne rzeczy, o różne sprawy i nie musiało być aż tak dobrze, jak mówił pan przewodniczący. Jeśli tak się stało, przyjmuję to za dowód uznania dla moich współpracowników, dla kierownictwa resortu obrony narodowej, instytucji, rodzajów sił zbrojnych, których przedstawiciele brali udział w senackich spotkaniach, bronili lub zgadzali się na propozycje, które państwo przedstawiali. A ten list i tę plakietę traktuję jako dowód uznania dla wszystkich, których mam przyjemność tu reprezentować.

Ja chciałem podziękować za to, że mogliśmy w ciągu tych czterech lat działać na rzecz budowania dobrego wizerunku sił zbrojnych, że mogliśmy działać w taki sposób, że w efekcie wojsko przewodzi w rankingu instytucji, do których obywatele mają najwyższe zaufanie, ma ponad 70% akceptacji, ma wysoki poziom autorytetu w społeczeństwie. Ten bardzo wysoki autorytet wojska w społeczeństwie, mimo że były podejmowane również kontrowersyjne decyzje, przez społeczeństwo uznawane jako nie-trafione, to w moim przekonaniu efekt naszej pracy.

Władza wykonawcza może sobie oczywiście dawać radę bez władzy ustawodawczej, ale nie jest to możliwe wtedy, kiedy chce się przeprowadzić – tak jak w naszym przypadku – głęboką transformację i uporządkować legislacyjnie cały obszar obronności. To była kadencja, w której nie tylko powstała strategia bezpieczeństwa, doktryna wojskowa, zmiany w dyrektywie polityczno-obronnej, ale też przyjęto kilkadziesiąt różnych ustaw i zmian w ustawach, które w zupełnie nowy sposób uporządkowały cały system obronny.

Za to chciałem podziękować, bo bez akceptacji Senatu byłoby to po prostu niemożliwe, władza wykonawcza mogłaby chcieć, tylko na tym by się to kończyło.

My wspólnie, przy akceptacji Senatu – za co jestem wdzięczny – mogliśmy przeprowadzić też bardzo głębokie zmiany w państwie, bo przyjęte zostały ustawy prezydenckie, które również dla sił zbrojnych były niezwykle ważne: o klęskach żywiołowych, stanach nadzwyczajnych, stanie wojennym, ale również dziesiątki innych, w tym te, które dla sił zbrojnych były tak ważne, jak chociażby ustawa pragmatyczna czy zmiana filozofii realizacji tej ważnej potrzeby, jaką jest mieszkanie dla żołnierza.

Chciałem podziękować za to, że po raz pierwszy w historii III Rzeczypospolitej mogliśmy intensywnie realizować transformację polskich sił zbrojnych, opierając się na trwałych podstawach finansowych. Chciałem podziękować za zainteresowanie misjami, operacjami, w których wojsko polskie brało i bierze udział. Chciałem podziękować za to, że mogliśmy przeprowadzić nowe zasady realizacji powszechnego obowiązku wojskowego, który w znakomity sposób ułatwia młodym ludziom organizowanie sobie życia bez... przy własnej aktywności mogą dzisiaj młodzi ludzie mieć niemalże natychmiast po zakończeniu studiów rozliczoną sprawę konstytucyjnego obowiązku obrony.

Chciałem złożyć podziękowanie za zainteresowanie i tworzenie warunków umożliwiających rozwiązywanie problemów socjalno-bytowych. Tak jak mówiłem, kwestie mieszkaniowe są teraz na zupełnie innym etapie i w zupełnie inny sposób rozwiązywane. Dzisiaj możemy mówić o tym, że garnizony – te podstawowe, największe – w zasadzie zbliżają się do rozwiązania kwestii mieszkaniowych. Chciałem podziękować za wsparcie naszych wysiłków, żeby dostęp do służby zdrowia był uregulowany w taki sposób, by żołnierze mogli właściwie wypełniać swoje obowiązki.

I ostatnia istotna sprawa: dzięki rozwiązaniom ustawowym wojsko w tej kadencji w sposób znaczący może w czasie pokoju działać na terenie kraju w sytuacjach zagrożenia terrorystycznego, bo w czasie klęsk żywiołowych to oczywiste, chociaż dopiero uregulowania, które wprowadziliśmy w tej kadencji, umożliwiają w pełni taki udział.

Za to wszystko dziękuję. Uważam, że przez Senat Rzeczypospolitej została wykonana ogromna praca, a przy jej końcu możemy powiedzieć, że poziom organizacji struktur potrzebnych do zapewnienia bezpieczeństwa obywateli jest znacznie wyższy niż cztery lata temu, że nie był to czas stracony, to był czas głębokiej transformacji, głębokiej modernizacji i oczywistej poprawy warunków bezpieczeństwa naszego kraju. Za to chciałem bardzo serdecznie podziękować.

Za wszystkie wpadki, za ewentualne niedogodności czy gafy, które zostały popełnione, chciałbym oczywiście przeprosić i prosić o abolicję w związku z zakończeniem kadencji. (*Wesołość na sali*)

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to poprosiłbym szefa sekretariatu, pana generała Szymańskiego, o odczytanie decyzji, które mogłem podjąć, chociaż proszę tego nie traktować jako rewanżu za to ciepłe przyjęcie, jakie...

(*Głos z sali*: Tak, oczywiście.)

...nas tu dzisiaj spotkało.

(*Brak nagrania*)

### **Dyrektor Sekretariatu Ministra Obrony Narodowej Witold Szymański:**

...decyzja ministra obrony narodowej z dnia 1 września 2005 r.

W uznaniu zasług położonych w dziedzinie rozwoju umacniania obronności Rzeczypospolitej Polskiej niżej wymienionego wyróżniam: szablą, wzór 76 – pan Wiesław Michał Pietrzak, przewodniczący senackiej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Co tam medal. Szabla to szabla, wiadomo.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Ryngrafem ministra obrony narodowej: pan Józef Dziemdziała, pan Lesław Paweł Podkański, zastępcy przewodniczącego senackiej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Oho, nie wiedziałem, że to się trafi.)

(*Rozmowy na sali*)

(*Brak nagrania*)

**Senator Longin Pastusiak:**

...upoważniony przez wszystkich dzisiaj wyróżnionych przez pana ministra obrony narodowej, ale jestem absolutnie przekonany, że mogę podziękować w imieniu wszystkich dzisiaj wyróżnionych za to, co nas spotkało. I chciałbym zapewnić, że to, co pan przewodniczący senackiej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego mówił o przywiązaniu do spraw obronności kraju, i słowa, które pod naszym adresem skierował pan minister obrony narodowej, w pełni podzielam. Chcę powiedzieć, że my w Senacie naprawdę z wielkim szacunkiem odnosiliśmy się do sił zbrojnych, do wszystkich spraw związanych z obronnością kraju, i państwo wiecie lepiej, sami możecie o tym powiedzieć, prawda, jak dobrze się współpracowało z Senatem w tej właśnie dziedzinie, która jest przedmiotem państwa zainteresowania.

Chcę również powiedzieć, że mnie osobiście z panem ministrem też się dobrze współpracowało, i to nie tylko na forum Senatu...

*(Głos z sali: Na korcie.) (Wesołość na sali)*

...ale również na korcie tenisowym, czasami po tej samej stronie siatki, czasami po przeciwnej stronie siatki.

Ale muszę opowiedzieć o jednym zdarzeniu z początku kadencji. Kiedy zadzwoniłem do pana ministra, telefon odebrała sekretarka, pana ministra nie było w gabinecie. Sekretarka uprzejmie zapytała: Panie Marszałku, czy przekazać jakąś wiadomość? Ja mówię: Tak. Proszę przekazać panu ministrowi poufną, ale ważną wiadomość, że konferencja w sprawie rakiet krótkiego zasięgu typu ziemia – siatka – ziemia będzie dziś o godzinie 20.00. Dziękuję, dziękuję bardzo, to bardzo ważna wiadomość. Nie wiem, czy tak przekazała.

Jeszcze raz w imieniu nas wszystkich serdecznie dziękuję za te wyróżnienia.  
*(Oklaski)*

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja się dołączam do tych podziękowań.

To dzisiejsze wyróżnienie, które przyznano nam, prezydium komisji, traktujemy jako wyróżnienie dla wszystkich członków komisji i w imieniu wszystkich członków komisji serdecznie, serdecznie dziękuję. A w swoim szczególnie, ponieważ białą broń daje się tylko i wyłącznie przyjacielom, bo to jest dowód zaufania, pełnego zaufania. Dziękuję bardzo.

*(Głos z sali: To jest dodatkowy argument w kampanii wyborczej.)*

Dodatkowy argument...Tylko wobec tego proszę przysłać mi zdjęcia, to będę je rozdawał z autografem.

Pan minister Turski.

**Kierownik Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
Jan Turski:**

Chcę serdecznie podziękować za słowa i wręczone tutaj upominki, które potwierdzają wzorcową, przyjazną, życzliwą współpracę urzędu, który mam zaszczyt reprezentować, z senacką komisją obrony narodowej i z Senatem w ogóle.

Cztery lata temu zastaliśmy środowisko kombatanckie bardzo mocno podzielone, był to wtedy, jak mówili niektórzy, sztandarowy urząd dekomunizacji. Podjęliśmy trud zbudowania urzędu przyjaznego dla wszystkich formacji kombatantów. Jak państwo wiedzą, Panowie Senatorowie, Panie i Panowie Senatorowie, nie wszystkie sprawy czy nie wszystkie oczekiwania kombatantów dało się w tej kadencji załatwić, nie wszystkie kwestie prawne, których oczekiwali, nie wszystkie sprawy socjalne. Na pewno natomiast udało się zbudować urząd, który nie dzieli kombatantów na złych, dobrych, lepszych czy takich, którzy z właściwej drogi czy z właściwego kierunku szli do wolnej Polski.

A zbudować taki urząd, przyjazny dla kombatantów, można było tylko wtedy, kiedy miało się wsparcie takich przyjaznych instytucji, jak Senat Rzeczypospolitej. Tu nie tylko chodzi o atmosferę, sferę kontaktów okolicznościowych, przełożyło się to bowiem na wiele bardzo konkretnych spraw załatwionych dla kombatantów, przede wszystkim finansowych.

To na forum Senatu powstała i doprowadzona została do znacznego, że tak powiem, poziomu zaawansowania sprawa utworzenia Centralnego Szpitala Weteranów...

(*Głos z sali: W Łodzi.*)

...w Łodzi.

Kiedy sięgam pamięcią, wydaje mi się, że każdego roku – nie chcę zanudzać – dzięki poprawkom Senatowi udało nam się w krwawych bojach o budżet urywać dla kombatantów całkiem pokaźne kwoty i wsparcie.

I w imieniu kombatantów przede wszystkim, a także w imieniu swoim i współpracowników w moim urzędzie, chciałbym bardzo pięknie, Panie Marszałku, za to Senatowi podziękować. Szczególnie owocna była współpraca, jak powiedziałem, z komisją, co, że tak powiem, tematycznie niby naturalne, ale wymagało również odpowiedniego stosunku i postawy obu stron, dotyczy to w najwyższym stopniu komisji obrony narodowej.

Szanowni Państwo! Z okazji sześćdziesięciolecia zakończenia II wojny światowej ustanowiony został medal Pro Memoria, wręczany żołnierzom, żyjącym żołnierzom II wojny światowej, a także ofiarom represji z tamtych lat. Wręczamy ten medal także osobom, które szczególnie przyczyniają się do tego, aby pamięć o tamtych ludziach, tamtych czasach, tamtych wydarzeniach utrwałać w pamięci narodu, szczególnie w pamięci młodych generacji.

Chciałbym dzisiaj wręczyć ten medal najwyższymi przedstawicielom Senatowi, a także paniom i panom senatorom, którzy szczególnie aktywnie w tym uczestniczyli.

Skorzystalismy z uprzejmości pana przewodniczącego, aby potraktować to dzisiejsze spotkanie jako dogodny i odpowiedniej rangi wydarzenie, jako pretekst, aby móc wręczyć tego typu medal panu Jerzemu Szmajdzińskiemu, ministrowi obrony narodowej.

Panie Ministrze, bez wojska, bez udziału wojska, bez takiego codziennego partnerstwa przekładającego się na organizację, finanse i na honory, na tę wspaniałą kompanię honorową Wojska Polskiego, na te zespoły orkiestry, które z nami po świecie jeżdżą, z których jesteśmy dumni... Ale nie tylko, nie tylko za to.

Chciałem, korzystając z okazji, z obecności wysokich przedstawicieli wojska, dowództwa...

(*Brak nagrania*)

**Kierownik Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
Jan Turski:**

...zaczynając od udziału czy oprawy uroczystości, a skończywszy na lokalach służących działalności codziennej, klubowej, oraz na pomocy wojskowej służby zdrowia, co ma ogromne znaczenie, jeśli uwzględnić, że żołnierze II wojny mają już dziś ponad osiemdziesiąt lat. Mniej ich już pasjonuje czy frapuje polityka, a bardziej to, jak dostać się do lekarza specjalisty i za co wykupić leki na receptę. Za tą codzienną obecność wojska w tych sprawach chciałbym na pańskie ręce złożyć podziękowanie tym wszystkim, którzy w Ministerstwie Obrony Narodowej, w Sztabie Generalnym, w rodzajach broni, w terenie sprawują pieczę nad kombatantami.

Panie Marszałku! Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie Przewodniczący! Poproszę pana pułkownika Jana Ozgę, dyrektora departamentu wojskowego urzędu, o odczytanie listy osób, które chciałbym wyróżnić dzisiaj medalem Pro Memoria.

**Dyrektor Departamentu Wojskowego  
w Urzędzie do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
Jan Ozga:**

Szanowni Państwo! Decyzją kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych za szczególne zasługi w utrwalaniu pamięci o czynie zbrojnym narodu polskiego medalem Pro Memoria wyróżnieni zostali: pan senator Adamski Jerzy, pani senator Danielak Jolanta, pan senator Niski Andrzej, pan senator... pan marszałek Pastusiak Longin, pan senator Pietrzak Wiesław, pan senator Spsychalski Andrzej, pan minister Szmajdziński Jerzy.

Proszę pana ministra o dokonanie aktu wręczenia.

*(Głos z sali: Ustawmy się protokolarnie. To było alfabetycznie.)*

*(Rozmowy na sali) (Oklaski)*

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Panie Ministrze, zostałem upoważniony, żeby bardzo serdecznie podziękować. Jest to dla nas ogromny zaszczyt, ogromny honor. Ale przede wszystkim praca na rzecz ludzi, którzy swoją misję, swoją służbę dla ojczyzny zakończyli, to jest naprawdę ogromna satysfakcja, ogromna przyjemność.

Ja chcę powiedzieć, że podczas tych wszystkich spotkań, które odbywamy z kombatantami... jak oni mogą spotkać się z parlamentarzystą w obecności wojskowego, policyjnego czy strażackiego munduru, są tak wdzięczni; jeżeli do nich się powie „żołnierze”, to naprawdę wychodzą z siebie, żeby podziękować za to wszystko, za serce. Im niewiele potrzeba, ale potrzeba serca. I myślę, że to serce nasza komisja ma. Senat pod przewodnictwem pana marszałka wiele zrobił dla tej grupy, dla tego środowiska.

Panie Ministrze, jeszcze raz serdecznie dziękujemy, uznajemy, że jest to odznaczenie dla wszystkich członków komisji.

*(Dyrektor Departamentu Wojskowego w Urzędzie do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Ozga: Od kombatantów.)*

*Od kombatantów, i za to dziękujemy. (Oklaski)*

Proszę bardzo, czy jeszcze ktoś państwa chciałby zabrać głos?

Szanowni Państwo, zobaczcie, jak to pięknie zostało zaplanowane, powiedziałem tutaj komuś, że będzie półtorej godziny, i dokładnie półtorej godziny mija...

*(Brak nagrania)*

### **Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

...w przyszłości również owocowała, ja stoję bezwzględnie na stanowisku, że takiego kierownictwa resortu obrony narodowej jeszcze Rzeczpospolita nie miała. Tak kompetentnego, tak oddanego, tak pracowitego, tak zaangażowanego w sprawy obronności i sił zbrojnych. Mówię to przy żołnierzach, przy moich przyjaciółkach w mundurach, i z całą odpowiedzialnością mogę to w każdej sytuacji powtórzyć.

Serdecznie dziękuję mediom, szczególnie mediom specjalistycznym, które czasami coś o pracy komisji napisały. Nie staraliśmy się specjalnie zabiegać o względy mediów, ale media – i te z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, i te z resortu obrony narodowej – to, co najważniejsze, dostrzegały: nasz wysiłek, naszą pracę. Za to serdecznie dziękuję.

Chciałem bardzo serdecznie podziękować panu marszałkowi, który w wyjątkowy sposób nas traktował. Ja nie mówię, że inny niż pozostałe komisje, ale ja osobiście odczuwałem, że komisja obrony narodowej u pana marszałka nie to że ma chody, ale cieszy się wewnętrzną sympatią pana marszałka, a to wypływa z wewnętrznej sympatii do sił zbrojnych, do obrony narodowej i z dużej wiedzy pod tym względem pana marszałka. Serdecznie dziękuję.

Serdecznie dziękuję pani marszałek, szczególnie za troskę, za opiekę nad mundurowymi służbami w resorcie spraw wewnętrznych i administracji, ale pani marszałek również i dla obrony narodowej miała bardzo dużo serca i zawsze mówiła: Żary, Żagań, ten mój trójkąt Bermudzki itd., itd., dbała o te garnizony i zabierała głos wszędzie tam, gdzie na temat obronności i sił zbrojnych była mowa.

Serdecznie dziękuję dowództwom wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Serdecznie dziękuję wszystkim szefom służb mundurowych w resorcie spraw wewnętrznych.

Dziękuję również kierownictwom jednego i drugiego resortu. Takie podziękowania zostały przesłane pisemnie, nie wszystkim mogliśmy dzisiaj zaprosić, ale bardzo proszę o podziękowanie wszystkim wiceministrom, wszystkim dyrektorom departamentów, z którymi mieliśmy możliwość współpracować.

Ja bym chciał prosić pana ministra obrony narodowej, aby moje osobiste podziękowania przekazał ministrowi Zemke i ministrowi Maciejowi Górskiemu. Serdecznie dziękuję, bo z nimi w tym resorcie najwięcej współpracowałem, najwięcej im dokuczałem, za co przepraszam.

Zamykam posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 35)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie: Maria Domańska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851